

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Klura Redakcyjna i Ekspedycyjna ul. Chorążcza 31.
Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążcza 31, w biurze dzienników S. Sokolowski i Ska Huciskońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy listować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141593.
 Telefon Redakcji Nr. 102. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
 w miejscu
 na prowincji
20 Mk.

PRENUMERATA:

w Łwowie bez dostawy	440— Mk.
w Łwowie z dostawą	500— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	510— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmie Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 9-2 i 5-7; biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Huciskońska 7.

Lwów na drogach handlowych.

Lwów jest, jakby bramą z ciśniejszych dofin zachodu do wyjścia na olbrzymie stopy Podola, Ukrainy, na przesuwające się niżej Bramą Narodów poza Ural w niżej Turkestanu i Syberji.

Schowany jest w jarze Błotwy, czyli Peltwi. Zbliżają się do niego różne światy: pszeniczne łany Podola, urodzajne części południowej wyżyny Lubelskiej i Wołyńskiej, leśne knieje Wołynia, niedalekiej od niego leśnej Pińszczyzny i leśnistów Galogór i Woroniaków, niż Nadwiślański czyli Krakowski, szumiący niegdyś puszciami lesistemi, lesiste także Roztocze i niżej go otaczające. Roztocze bogate w piasek kwarcowy, wyborny na wyrób artykułów szklanych, w glinę ogniotrwałą na wyroby ceramiczne i rozległe torfowiska. Świat roślinny bogaty i pełen różnorodności pod wpływem krzyżujących się tu wiatrów. Zachodnie prądy przynoszą roślinność szpilkowa, a wschodnie liściasta. Jak mieszały się tu prądy, tak miesza się i roślinność, tworząc „mieszanie podolską”.

A tam dalej z południa Karpaty z bogatymi pokładami soli, ropy, wosku ziemnego, z kopalniami siarczanymi i siarczanymi. Wystarczy tylko przypomnieć słynne na świat miejscowości: Tustanowice, Schodnice, Boryslaw, Drohobycz, a z licznych źródeł siarczanymi: Truskawiec, Lubień, Szkoło, Niemirów.

Po wyżynach gleba nawiana pyłem żółtawym lesowym, wyborna pod uprawę roli i na wyrób cegły. Miastu służy na budowę dobry kamień wapienny.

Piękną okolicę karpaccich, dla których słusznie Szwajcarią zwać je można, stanowi już dziś podstawę ruchu turystycznego i zarobku dla ich mieszkańców i ruchu handlowego.

Tak w przyrodzie. A człowiek wśród niej ruchliwy, pracowity, ambitny, wrażliwy na wszelką nowość i naukę szanujący, sztuką przemyślny i praca przy warstwie i we fabryce, gorliwy patriota, gotów zawsze do poświęceń.

Wyrósł więc Lwów do znaczenia politycznego, handlowego i naukowego. Stał się strażnicą Polski na szlaku tatarskim w obronie Rusi i Polski przeciw wicherze, która toczyła się po stepach, znanej pod nazwą mongolskiego licholecia, tatarskiego wyjścia i kozackiej ruiny.

Sirony te zostały krwią polską przed hordami wschodnimi ocalone, plugiem polskim uprawione, przemysłem, handlem i cywilizacją polską do życia historycznego powołane. Polacy budowali zamki, twierdze obronne, cerkwie i kościoły, miasta i wsie. Pod ich osłoną schroniła się Ruś i parła ze wschodu ku zachodowi, ku Lwowu.

Wśród tego wiru ludów wschodnich, wśród ruchu handlowego w te strony się toczącego, rozwijał się i potężniał Lwów. Okolice Lwowa oddziaływały od niepamiętnych czasów siłą przyciągającą na ludy sąsiednie. Znajdujemy tu ich ślady jeszcze w epoce przedhistorycznej, w starych cmentarzyskach koło Kamienopola, w Horodyszczach i w posagu Światowida, który miał stać na Roztoczu.

(Ciąg dalszy na str. 2).

Dookoła Sejmu Wileńskiego.

Dyskusja nad formułą orzeczeniową. — W sprawie amnestji.

Wilno. (AW.) Na plenarnym posiedzeniu w piątek rozpatrywane będą sprawy mandatowe. Po sprawozdaniu komisji politycznej rozpocznie się debata orzeczeniowa. Na następnym posiedzeniu w sobotę odczytane będzie sprawozdanie komisji regulaminowej, oraz debata nad przyjęciem regulaminu. Dalszy ciąg debaty politycznej popołudniu.

Wilno. (AW.) Toczyły się tu w dalszym ciągu pertraktacje stronnictw w sprawie formuły orzeczeniowej. Pierwsza część tej formuły, odrzucająca pretensje Kowieńszczyzny będzie przyjęta jednomyślnie, druga o przyłączeniu do Polski jest przedmiotem gorących debat. Prawica żąda wstawienia następujących słów: „integralna część”, — lewica proponuje: „łączący się z Polską pod jej suwerenną władzą”.

Wilno. (AW.) Wnioski w sprawie amnestji politycznej i prasowej, podpisane przez grupy

„Piast”, demokratów, „Wyzwolenie” i socjalistów wywołały zasadniczy sprzeciw zespołu stronnictw narodowych. Rady Ludowe przygotowały wobec tego formułę kompromisową.

Wilno. (AW.) Komisja interpelacyjna Sejmu ukonstytuuje się w piątek lub sobotę. Jako przewodniczący tej komisji wymieniony jest poseł Uziębło. Zespół stronnictw narodowych jako zasadniczo przeciwny tworzeniu tej komisji desygnowuje swych członków do komisji tylko warunkowo. Przewidywane są interpelacje w sprawach administracyjnych, reformy rolnej, robotników rolnych, wyrebu lasu, szkolnictwa białoruskiego, oraz w sprawach wyznaniowych.

Wilno. (AW.) Marszałek Sejmu p. Łokuciewski złożył wizyty generałom Konarzowskiemu i Mokrzeckiemu, biskupom Bandurskiemu i Mahułowiczowi, rabnowi Rubinsztajnowi.

Przed konferencją w Genui.

Memoriał francuski. — Harding nie przyjął z prośbienia. — Konferencja odbędzie się w oznaczonym czasie.

Paryż. (PAT.) Havas. Memoriał francuski, dotyczący konferencji genueńskiej wskazuje na to, że mogłyby być podjęte ponownie próby przywrócenia monarchji na Węgrzech, co musiałoby wzbudzić nieprzyjaźń małej ententy, i Włoch. Prezydent ministrów Benesz, który przybędzie do Paryża, będzie miał sposobność konferowania z Poincarem. Memoriał, który został przesłany tylko do Londynu, będzie prawdopodobnie dziś zakomunikowany innym państwom, reprezentowanym w Radzie najwyższej, a mianowicie Włochom, Belgii, Japonii, oraz Jugosławii, Czechosłowacji, Rumunii i Polsce.

Londyn. (PAT.) Reuter. W kołach włoskich oświadczają, że nie ma powodu do przypuszczeń, jakoby Włochy były za znacznym odroczeniem konferencji genueńskiej. W Genui wynajęto już wiele will i hoteli celem pomieszczenia delegatów

Nowy Jork. (AW.) Wedle „N. Y. Herald” prez. Harding przestał już do Rzymu odpowiadać na zaproszenie wzięcia udziału w konferencji genueńskiej, w której oświadczają, że Ameryka nie weźmie udziału w tej konferencji, uczynił jednak ze swej strony wszystko dla gospodarczej odbudowy świata.

Paryż. (AW.) Korespondent londyński „Temp-

sa” przypuszcza, że Anglia odrzucając myśl urzędzenia narad delegatów Anglii, Francji i Włoch przed konferencją genueńską, ma na celu zapewnienie zupełnej swobody obradom genueńskim.

Wiedeń. (AW.) Wedle wiadomości z kręgów rządowych, konferencja genueńska odbędzie się w oznaczonym terminie 8. marca br. Wzywano Austrię do natychmiastowego wyznaczenia swych delegatów na tę konferencję.

Rzym. (Tei. Komp.) Prace wstępne do konferencji genueńskiej nie doznały przerwy wskutek przesilenia góbińskiego. Król specjalnym dekretem powołał do życia sekretariat generalny pod kierownictwem b. ambasadora włoskiego w Waszyngtonie. Sekretariat ten rozpoczął już prace. Obliczają, że delegacje zagraniczne liczyć będą razem około 1000 członków. Towarzystwo im będzie co najmniej 700 dziennikarzy. Będą zorganizowane osobne połączenia telegraficzne i telefoniczne dla bezpośredniej komunikacji ze wszystkimi stolicami. W Palazzo Padrone utworzony będzie urząd prasowy.

Warszawa. (PAT.) Biuro delegacji polskiej na konferencje w Genui rozpoczęło już swe czynności.

Poincare za odłożeniem terminu konferencji genueńskiej.

Paryż. (PAT.) Na ostatnim posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby deputowanych — zabrał głos Poincare, podkreślając konieczność porozumienia się rządów Francji, Anglii i Włoch przed przystąpieniem do konferencji genueńskiej, tak, by na tej konferencji można było wystąpić z porządkiem konkretnym i genueńskim opraco-

wanym. Premier dał następnie do zrozumienia, że chcąc, aby prace przygotowawcze sprzyjające nym wydały należyte owoce, winny potrwać przynajmniej 3 miesiące, wobec czego konferencja mogłaby się odbyć, zdaniem Poincarego, nie wcześniej niż w maju lub czerwcu br.

Od najdawniejszych czasów pojawiali się tu kupcy z Niemiec, z Persji, Turcji, Arabji i Ormianie.

Ormianie byli tymi, którzy najskuteczniej wciągali Lwów w stosunki handlowe ze wschodem. Róliło się od nich po jarmarkach Jarosława, Lwowa, Stanisławowa, Brzeżan. Z każdym poselstwem do Konstantynopola łączyli się kupcy lwowscy i pod jego opieką prowadzili z nim handel.

Kiedy Kraków objął kierownictwo w handlu na zachodzie, sięgając daleko w Niemcy i zarzucając się stosunków handlowych na brzegi morza Czarnego, Lwów zataczał stosunki handlowe w najbliższej okolicy. Krakowska droga handlowa do Rusi szła na Sandomierz i Lublin, a Lwów omijała.

Ledwie jednak wiek jeden minął od założenia Lwowa w połowie 13 wieku, a droga ta przesunęła się na południe, na Lwów. Lwów wystąpił już jako naturalne ognisko handlowe ze wschodem. Drogi handlowe omijały błotniste Polesie, a szły wschodnią krawędzią południowego Wołynia i podsunęły się po kraniec wyżyny Podolskiej. Droga pokucka z Mołdawji i Wołoszczyzny szła popod wyżynę Podolską z południa i zmierzała na Lwów.

Drogi przez samą wyżynę Podolską były uciążliwe, gdyż trzeba było przebywać liczne parowy czyli jary, przecinające Podole w kierunku południowym. Przyno z północy i z południa okrażały drogi handlowe wyżynę i schodziły na zachodzie do Lwowa. Drogi z Podlasia i Mazowsza trzymały się wschodniej krawędzi Rostocza i szły od Lublina na południe właśnie na Lwów, ażeby przedostać się obniżeniem w krawędzi wyżyny Podolskiej ku południu. Krakowska stara na Sandomierzu droga wyprostowała się ku wschodowi i szła do Lwowa. Stał więc Lwów na węzle dróg karawanowych południowych i równoleżnikowych, wciągając w swe interesy coraz to większe obszary. Błądzące drogi wozowe, a potem kolejowe po stepach Czarnomorskich znalazły najbliższe ujście na zachód we Lwowie.

Jak ważnym węzłem kolejowym jest Lwów, okazuje się z tego, że dziś 10 linii kolejowych prowadzi do niego. Z tych 2 z Ukrainy, jedna z Rumunii, trzy z Węgier, jedna na Kraków z Niemiec, jedna przedstawia najsłabsze połączenie z Warszawą, a dwie do wewnętrznych stosunków z bliższą okolicą. Doświadczenie kupców zagranicznych stwierdziło, że ponieważ Lwów najbliższym jest handlowym ogniskiem Odessy, więc droga na niego jest najkrótszą i najznaczniejszą drogą ze Zachodu na Wschód, a to tem bardziej, że od Śląska na Kraków do Lwowa przechodzi około niemał największych bogactw tak Polski jak i Europy.

Końcowymi punktami linii Odessa-Lwów-Kraków-Sląsk jest w dalszym ciągu Wiedeń-Tryest i Wiedeń-Paryż ku najbliższemu połączeniu z Londynem, dalej Berlin-Hamburg.

Dla tej europejskiej linii najwygodniejszym węzłem kolejowym jest Żmerynka, w który wpada kolej z Kijowa i z głębi Rosji, łączy się najkrótszą linią z Odessą i prowadzi na Płoskirów—Podwoleczyska—Lwów.

Wytworzony ukraiński drugi węzeł licząc w prostej linii o 150 km. od Żmerynki na północ w Szepetówce, przesuwa ruch najprostszy Lwów—Odessa na północ i odsuwa go ode Lwowa, sprawdza go na Zdobunowo—Równe—Lublin do Warszawy. Jest to droga okrężna dla zachodu niewygodna.

Jeżelibyśmy przyjęli najkrótszą drogę do Warszawy przez Płoskirów, na którą przypaść musiała droga ze Lwowa, to porównując te drogi z Warszawy na Szepetówkę, Płoskirów i z Warszawy na Lwów—Płoskirów, to długość obu dróg prawie że jednakowa, a nawet może nieco krótsza na Lwów, niż na Szepetówkę.

Droga Lwowska prowadzi dalej prosto na Wrocław i Berlin, a wytworzyć się musi najkrótsza droga Kraków-Poznań przez Śląsk polski. Droga nareszcie Lwowska na Sandomierz będzie miała wygodne ujście do Łodzi, skąd wyprostować się muszą drogi do Gdańska, a przez to zyska się połączenie proste Lwowa z Gdańskiem.

Z tego przedstawienia rzeczy widzimy, że Lwów stał się przez przeciąg wieków natural-

nym ogniskiem handlowym na wschodnich krańcach Polski, a potem miejscem przechodowym na towary ze Wschodu na Zachód i odwrotnie.

A jak będzie na przyszłość? O to nas przejmują troska. Ażeby tu skład się towarów utworzył i z tego ogniska szły towary i dla Polski i za granicę, po liniach, które były poprzednio omówione, potrzebaby utworzyć węzły kolejami ze Wschodu. A takiego dziś niema z powodu sztucznie obmyślanych kolei szeroko-torowych, któremi się Rosja od reszty świata zamykała. Należy je na naszym gruncie do starego ogniska do Lwowa położyć. Ponieważ tego dziś brak, więc Lwów nie dla położenia swego, ale dla braku linii szerokotorowej jest w swej egzystencji zagrożony, a z nim zagrożona jest cała Małopolska z Krakowem.

Już dziś uwijają się kupcy w Zdobunowie i Równem koło stworzenia składów dla przewozu ich przez Polskę, stworzenia tam ogniska przewozowego, a co za tem idzie i ogniska największego dowozu i wywozu do Polski i z Polski, gdyż Zdobunów i Równe tuż przy granicy rosyjskiej położone, bo ostatnie ledwie przeszło 30 km., ściągną na siebie cały ruch. Podobną rolę odegrałyby mogły Podwoleczyska na samej gra-

nicy rosyjskiej położone, które sąsiadują z końcem linii szeroko-torowej rosyjskiej.

Tworzenie składów granicznych powinno mieć i swój cel wyższy — narodowy, ażeby tam wzmocnić miasta kresowe, narodową pracę się odznaczające. Takim miastem był i jest Lwów. Należałoby jednak położyć linie szeroko-torową o długości przeszło 150 km. od granicy do Lwowa, a na taką ofiarę Państwa, nawet dla dobra swego, Lwów sobie zasłużył.

Składy przygraniczne na Wschodzie nie mogą się ograniczać na jedno miejsce z powodu wielkiej rozległości granicy. Jeżeli już Równe ma być jednym z nich, to Lwów pozostawałby dla ruchu z południową Rosją i z okolicami Taszkentu, Samarkandy, Buchary, Chiwy i Merwu, a Wilno dla towarów idących Brama Moskiewską.

Tak więc kupiec miałby swobodną rękę do wyboru drogi handlowej.

Ażeby ten ruch ułatwić, należy koleje polskie celowo do tego ułożyć, więc wiele nowych linii pobudować. Do takich należałaby kolej Lwów-Warszawa, potem najkrótsze połączenie Kraków-Sląsk-Poznań i najkrótsze łączenie Gdańska ze Lwowem.

Stanisław Małerski.

Po strajku kolejowym w Niemczech.

Nie wszyscy zaprzestali strajku. — Magistrat za muje stanowisko nieprzejednane. — Szkody wynoszą kilkaset milionów.

Berlin. (AW). Na konferencji między kanclerzem Rzeszy a Związkiem urzędników kolejowych rząd zobowiązał się nie wydawać dekretu, dotyczącego postępowania dyscyplinarnego przeciw strajkującym. Zgadza się na rewizję ustawy o czasie pracy dziennej w kolejnictwie. Mają się odbyć niezwłocznie pertraktacje celem ustalenia nowych norm płac urzędników średnich i niższych. Na zasadzie tej niem. Związek urzędników kolejowych wydał polecenie do poszczególnych organizacji, aby podjęły niezwłocznie pracę. Faktycznie jednak do pracy stawili się tylko nieznaczna część urzędników i robotników.

Berlin. (AW). Prace w instytucjach użyteczności publicznej pełnią w dalszym ciągu samopomoc techniczną. Magistrat zajął stanowisko nieprzejednane względem strajkujących; wszystkich robotników, którzy do 8 bm. nie powrócą do pra-

cy uważać się będzie za wydalonych. Dyrekcja tramwajów przyjmuje nowych robotników w miastach wydalonych.

Berlin. (AW). Według doniesienia ministerstwa komunikacji, straty spowodowane strajkiem kolejowym wynoszą kilkaset milionów marek. — Ruch kolejowy podjęto dziś w całej pełni.

Berlin. (AW). Na 19 bm. zapowiedziano plenarne posiedzenie parlamentu Rzeszy. Na porządku dziennym deklaracja rządu o sytuacji strajkowej.

Berlin. (PAT). Wskutek streiku ceny artykułów żywności, a zwłaszcza mięsa poszły ogromnie w górę. Panuje powszechny brak ziemniaków. Wiele piekarń jest nieczynnych. Odczuwa się brak nafty. Wskutek unieruchomienia urządzeń wodociagowych, studnie miejskie po największej części są wyczerpane. Mieszkańcom brak wody.

Z komisji sejmowych.

Komisja skarbowo-budżetowa. — Emisja banknotów. — Spekulacja ustala. — Przeciw dalszym kredytom.

Warszawa. (PAT). Komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad ustawą o dalszej emisji banknotów i nad ustawą o kredycie PKKP. Poseł Löwenstein zażądał od rządu wyjaśnień w sprawach ściśle związanych z emisją.

Dyrektor PKKP. p. Bigo oznajmił, że emisja banknotów niepokrytych wynosiła po dzień 30. czerwca 1921 r. 94 miliardów 200 milionów mk., po dzień 31. lipca 1921 r. 106 miliardów 200 milionów mk., po dzień 30. sierpnia 123 miliardów po dzień 30. września 135 miliardów mk., po dzień 31. października 162 miliardów mk., po dzień 30. listopada 1921 r. 193 miliardów mk. W pierwszej dekadzie stycznia 1922 emisja wynosiła 195 miliardów mk., pod koniec jednakże stycznia br. zmniejszyła się do sumy 191 miliardów mk. Emisja banknotów na cele produkcyjne wynosiła 37 miliardów 600 mk., z których pod dyskont weksli wypożyczono 16 miliardów, a pod lombard 16 miliardów 700 milionów mk. Pożyczki te i związana z nimi emisja były konieczne dla zażegnania kryzysu w przemyśle, który wedle danych PKKP. obecnie się zmniejsza. W ostatnich czasach — jak stwierdził p. Bigo — nastąpiła poprawa w naszych stosunkach finansowych, spekulacja walutowa osłabła, a bilans z 31. grudnia 1921 wykazuje znaczną poprawę, między innymi powiększenie zapasów złota i walut obcych o 100%. Na zakupno walut obcych użyto część emisji.

Min. skarbu Michalski w przemówieniu swoim zaznaczył, że poprawa w dziedzinie polskich stosunków finansowych, jakoteż w zakresie ustalenia się marki polskiej bezwarunkowo istnieje. Następnie wypowiedział się za zmniejszeniem żadanego pierwotnie kredytu o sumę 10 miliardów mk. i emisji o taką sumę 10 miliardów mk.

P. Diamand — mówiąc o poprawie stosunków finansowych — oświadczył, że bez szczegółowego przejrzenia budżetu na rok 1922 trudno stwierdzić, czy w dziedzinie naszej skarbowości nastąpiła rzeczywiście poprawa. Przewidując, że skarb zostanie zasilony przez wpływy z daniny — mówca oświadcza się przeciwko podwyższeniu pierwotnie żądanych kredytów i emisji. Dalej zwraca mówca uwagę na to, że PKKP. powinna być połączona do odpowiedzialności za nieudzielenie kredytu skarbowi i emitowanie bez zezwolenia Sejmu. Wniosek p. Diamanda przeciw zwiększaniu kredytów został poparty przez p. Kowalczyka.

P. Stapiński żąda przekazania całej sprawy podkomisji, do której zostali wybrani pp. Diamand (PPS.), Kowalczyk (PSL.), Wojdaliński (NZL.), Löwenstein (KPK.), Chądzyński (NPR.) i Wierzbicki (ZLN.).

Komisja komunikacyjna obradowała nad sprawozdaniem ministerstwa kolei żelaznych o redukcji personelu, a następnie nad sprawozdaniem o stanie robót przy budowie dworca centralnego i przy budowie węzła kolejowego w Warszawie. Postanowiono zażądać od ministerstwa kolei żelaznych szczegółowego planu robót na rok 1922.

Na zakończenie karnawału

**SOBOTA
25
LUTEGO**

Bal Syndykatu Dziennikarzy Polskich.

Przesilenie włoskie trwa dalej.

Po Nico'i — Orlando.

Rzym. (AW.) Król poruczył misję utworzenia gabinetu b. premierowi Orlando'wi, prawdopodobnie jednak jemu nie powiedzie się wskutek wygórowanych żądań stronnictw katolickich. W takim razie wypłynęłaby znów kandydatura Giolittiego.

**Sinefeinisci przeciw Ulsterczykom.
Wzburzenie w Belfaście.**

Londyn. (AW.) Sinefeinisci w 2 hrabstwach uprowadzili ubiegłej nocy kilku przywódców unionistycznych i zawlekli ich do odległych miejscowości w Irlandji północnej. Wobec tego gwałtu sekretarz stanu Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, że polecił komendantowi wojsk angielskich w Irlandji południowej współdziałać z milicją miejscową w obronie granic Ulsteru, a gdy trzeba, zażądać posiłków.

Paryż. (PAT.) Havas. Dzienniki donoszą z Londynu, że według informacji z Irlandji, ostatnie wypadki, jakie wydarzyły się w Ulsterze, miały charakter bardzo poważny. Przyszło do regularnych walk, w czasie których byli zabici i ranieni. Wielkie wzburzenie panuje w Belfaście, gdzie władze obawiają się represji ze strony ludności.

Danina.

Przy licznych udziałach członków i gości „Liga Samoobrony Społecznej” urządziła dnia 3-go lutego wieczór poświęcony daninie. Po zagajeniu z obrania przez prezesa dra Włodzimierza Gołewskiego, przemówił pierwszy radca skarbowy Smigłowski, który w szczegółowym i jasnym a treściwym wykładzie objaśnił postanowienia ustawy o daninie oraz rozporządzenia wykonawczego a następnie dawał odpowiedzi wyczerpujące na liczne zapytania obecnych.

Następnie zabrał głos prof. dr. Leopold Caro, mówiąc o znaczeniu gospodarczo-skarbowem daniny dla Państwa. Omówił przyczyny niezadowolonia szerzonego częściowo przez spekulantów interesowanych w niskim kursie waluty polskiej wykazał, że cała zdrowa część społeczeństwa: urzędnicy i robotnicy, właściciele listów zastawnych, pożyczki państwowej, wkładki oszczędności, właściciele sum hipotecznych, małoletni właściciele sum w kasach sieroczych, wszyscy ci którzy importują surowce i maszyny i tem samem pracują nad odbudową Rzeczypospolitej, dalej ogół konsumentów a więc wszyscy obywatele, ogół podatujących których ciężar zmniejsza się z obniżeniem długów zagranicznych, interesowana jest zarówno w wyższe marki polskiej. Nawet przemysł wielki obliczony na eksport, zyskać na niej może na dalszą metę, zmusi go ona bowiem do opierania się nie na chwilowej koniunkturze walutowej, ale na ulepszonych metodach produkcji, a więc na czynniku trwałym, zabezpieczającym zwycięstwo nad przemysłem zagranicznym. Tylko cym go przed katastrofą i umożliwiającym dopiero zdobyciu tych przyswojonych przemysł polski będzie mógł wystąpić do skutecznej rywalizacji z przemysłem niemieckim w przyszłej odbudowie Rosji. Podczas gdy w Czechosłowacji budżet zwyczajny wykazuje nadwyżkę, a nawet w zniszczonej wojną Jugosławiji istnieje równowaga budżetowa, u nas skutkiem nieopatrznej gospodarki, życia nad stan, opozycji Sejmu przeciwko wszelkim podatkom doszło do tego, że zaledwie 10% wydatków zwyczajnych pokrywaliśmy podatkami. Przez trzy lata żyliśmy, nie płacąc prawie nic i dlatego słuszne jest, że danina te luki dotychczasowe wypełni.

Mowca cytuje cyfry Wiceministra Markowskiego, z których wynika, o ile mniejszą wartość przedstawiały wskutek niższej markowej podatki

gruntowe, pobierane w Polsce w stosunku do istotnej wartości tych podatków w okresie przedwojennym. Przytaczając podatki: dochodowy, od zysków wojennych i spadkowe zaprowadzone w ciągu wielkiej wojny w Anglii, Francji i w Niemczech udowadnia, że obciążenie podatkowe u nas jest niższe, niż w tych państwach. Dopiero, gdy przyjdzie do skatku równowaga budżetowa i gdy dzięki przyłączeniu Śląska i intensywnej gospodarce w dziedzinie przemysłu eksportowego uzyskamy czynny bilans handlowy będzie można przeprowadzić regulację waluty, myśleć o niej jednak trzeba było dawno, a w szczególności wtedy, gdy kurs walut zagranicznych był o wiele niższy, niż dzisiaj, a także i ilość banknotów znajdujących się w obrocie była o wiele mniejsza. Twierdzenie to popiera mowca szeregiem cyfr opartych na oficjalnych notowaniach giełdy i P. K. K. P. Problem daniny nie może być wyrwany ze związku i badany z punktu widzenia możliwej doskonałości ustawy, ale musi być oceniany ze stanowiska interesu państwa i jego nieodzownych potrzeb. Zamiast rzucać kamienie pod nogi Ministrowi Skarbu, — trzeba mieć dla niego pełne uznanie i objawiać je w najwłaściwszy sposób, t. j. udzielaniem mu poparcia, a nie ciągłą opozycją i krytyką. — Dziś musimy okazać, że gotowiśmy dla Polski ponieść ofiarę, skoro tego dobro jej wymaga.

Kurenda kurji metropolitalnej.

Z okazji wyboru nowego Papieża łacińskiego Kurja metropolitalna w Lwowie rozosiła okólnik do duchowieństwa i Wiernych archidiecezji lwowskiej, w którym między innymi czytamy:

„My, Polacy, mamy szczególniejszy powód do złożenia serc naszych w dani u stóp Piusa XI.; szczególniejszy powód do wspierania Go gorącym modły u Najwyższego. Jesteśmy bowiem w tem szczęśliwszem od wielu innych narodów katolickich położeniu, że możemy o obecnym Ojcu św. powiedzieć: „Pius XI. jest nasz“.

Wszak trzy lata przebywał w naszej Ojczyźnie jako przedstawiciel Stolicy Apostolskiej i niema jeszcze roku kiedy nas opuścił. On nas zna. On nas ukochał i to do tego stopnia, że nie zawahał się powiedzieć o nas: „Wiem, że dobry naród... sam bowiem widziałem i przekonałem się o tem.“ Miłość dyktowała Mu te słowa, boć przecież nie mógł nie dostrzedz naszych braków i niedomagań.

Aby się duchowo złączyć z nami jak najściślej, wyprosił sobie, że konsekracja Jego biskupia odbyła się w Polsce. Chciał, aby na polskiej ziemi i przez ręce polskiego biskupa spłynęła Nań wielka łaska sakramentalna, jaką dają święcenia biskupie. Chciał zarazem, aby ten wielki a tak ważny akt w Jego życiu był zewnętrzną manifestacją głęboko już w duszy Jego wkorzonej miłości dla narodu naszego. W tym dniu — jak się sam wyraził — chciał się jakby Polakiem odrodzić — „ut renascar Polonus“.

Uczuć tych nie stracił dla nas, kiedy nas opuścił; żywił je dalej jako nasz brat. A dziś, kiedy został naszym Ojcem, uczucia te w sercu Jego tylko wzmocnić się mogły.“

W końcu zapowiada okólnik nabożeństwa dziękczynne, które ma odprawić duchowieństwo archidiecezji w niedzielę 19. lutego, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu w monstrancji. Po mszy i odśpiewaniu Te Deum kapłan udzieli wiernym błogosławieństw Najśw. Sakramentem.

Autokefalia Kościoła prawosławnego w Polsce.

Jak wiadomo, obradował świeżo w Warszawie zjazd pięciu biskupów prawosławnych, któremu Rząd przedłożył projekt statutu dla Kościoła prawosławnego w Polsce, oparty na następujących zasadach: Przedstawicielem Kościoła jest egzarcha wraz z synodem biskupów. Egzarcha jest archierejem diecezji warszawsko-chełmskiej. Mianuje on, przengsi i zwalnia biskupów prawosławnych w Polsce w porozumieniu i

za zgodą Rządu polskiego. Biskupi diecezjalni, mianując, przenosząc i zwalnając proboszczów parafialnych, winni o tem zawiadomić właściwego starostę. Akty stanu cywilnego sporządzane są w języku polskim. W stosunkach z władzami państwowymi i samorządowymi egzarcha, biskupi konsystorsko posługują się językiem polskim. Kandydaci na duchownych kształcą się w seminarjach duchownych, do których przybude się osoby z ukończoną co najmniej 4-to klasą szkoły średniej, lub po zdaniu odpowiedniego egzaminu. Program seminarjów zatwierdza Ministerstwo Oświaty. Nauka języka polskiego jest obowiązkowa. Profesorowie muszą być obywatelami polskimi. Synod ma prawo założenia Akademii duchownej w Polsce, subwydawniczej przez Państwo.

Pomiędzy biskupami prawosławnymi nie nastąpiła zgoda co do zajęcia stanowiska wobec tego projektu. Podobno dwaj (egzarcha Jerzy i biskup wileński Dionizy) są zwolennikami tego statutu. Biskup Eleuterusz z Wilna się waha. Dwaj zaś są na razie przeciwni, a o powodach ich stanowiska przynosi „Kurier Warsz.“ następującą informację:

„Dwaj biskupi, Włodzimierz grodzieński i Pantalejmon pińsko-nowogrodzki, odmówili podpisania statutu, a motywy wyłożyli w piśmie do Prezesa Ministrów, w którym utrzymują, że Kościół wschodni opiera się na zasadzie soborowej, że najwyższa władza rozstrzygająca należy w nim do całej ludności, łącznie z biskupami, że sami biskupi nie mogą podpisywać konkordatu, że trzeba w tym celu zwołać sobór dziejnicowy. Zresztą wymienieni biskupi silny kładą zarazem nacisk na swą lojalność wobec Państwa i prawa. Stanowisko to dwu biskupów, zajęte wbrew opinii egzarchy prawosławnego w Polsce, Jerzego, jest popierane przez tutejszą radę cerkiewną, której przewodniczy p. Sorebrennikow.“

Z Rady miejskiej.

(na) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, wyjątkowo ożywione, miało w programie aż 26 spraw, z których tylko 4 załatwiono.

Zagajając obrady prezydent Neumann oświadczył, że reprezentacja miasta wysłała do Papieża telegram gratulacyjny. Oświadczenie to przyjęto oklaskami.

Przed porządkiem dziennym zabrała r. dr. Denełowa głos, stawiając wniosek by R. polecił magistratowi i komisji elektrycznej **urządzenie ogrzewania** na stacjach końcowych miejskiej kolei elektrycznej dla służby tej kolei, oraz by godziny pracy konduktorów i motorowych w czasie obecnych mrozów skróciła. Nagłość tego wniosku i sam wniosek uchwalono.

Następnie r. Terenkoczy wniósł **opracowanie nowego statutu emerytalnego** dla emerytów miejskich oraz wdów i sierót na podstawie ustawy państwowej oraz zaproponował, by tymczasem wypłacono emerytom oraz wdowom i sierotom miejskim emerytury na podstawie ustawy. I ten wniosek uchwalono.

R. Höflinger zażądał zrealizowania powziętej w swoim czasie uchwały Rady w sprawie wyboru komisji miejskiej dla kontroli daniny, motywując wniosek swój tem, że komisja ta wybrała zbyt pochopnie i że wskutek tego skład jej jest nie właściwy. Uchwalono

PODATEK OD KIN.

Przystąpiono do porządku dziennego. Po załatwieniu dwóch uchwał.

R. Bogdanowicz referował sprawę podwyższenie opłat gminnych na cele droboczynności od biletów wstępu do kinoteatrów. Referent proponuje podwyższenie podatku z 30 na 40%. W tej sprawie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: rr Höflinger, Thullie, Demeter i Tomaszek. Wszyscy podnosili zgodnie, że kinoteatry wywierają bardzo ujemny wpływ na poziom moralny widzów, że powoduje obniżenie frekwencji teatrów, koncertów i odczytów i że niektóre filmy są wprost szkołą zbrodniarzy. W rezultacie uchwalono podwyższyć podatek miejski od biletów kinowych na 50%, pozatem zaś postanowio-

no wezwać prezydium, aby zażądało od Rządu wprowadzenia specjalnej komisji dla cenzury filmów kinowych, które mogą być wyświetlane w obecności młodzieży. Młodzieży zaś niżej lat 18 miałby być zakazany wstęp na przedstawienia kinowe nie cenzurowane.

Po uchwaleniu tych wniosków, postawionych przez r. Höflingera, r. Felsztyn przedstawił sprawę przyjęcia pożyczki rządowej na adaptację w łazienkach ludowych przy ul. Balonowej. Uchwalono przyjęcie pożyczki w kwocie 2 i pół miliona marek.

W końcu r. Pisek przedstawił wniosek o udzielenie koncesji na atekę przy ul. Zygmuntowskiej. Sprawy tej nad którą również wywiązała się dyskusja, nie załatwiono dla braku kompletu.

KRONIKA.

Kalendarz: Sobota, 11 lutego. Rk-kat.: Łucjana. — Gr.-kat.: Ihnatyja. — Słowiański: Świętochła.

— **Ledowa pani, zima,** prześlagać się nie daje. Dzisiaj zapisuje na raportach meteorologicznych znowu —11° C. Ani przystępuj do niej. Nasroziła się i mrozi każdem swym spojrzaniem od tyłu dni. Serce stygnie, fantazja krzepnie, słowa niemal zamierają na ustach. A jednak im gorzej tem lepiej! Im silniej mroź doskwiera, im gruntowniej śnieg zasypuje wszelkie znaki życia — tem rozkoszniej uśmiechnie się nagle wiosna. Bowiem w podobnych sytuacjach przybiera ona zwykle bez przygotowań, bez zapowiedzi — spada nagłym błyskiem, jak uścisk ciepłych ramion zaplatający się niespodzianie dokoła szyi. Tylko ciepłowości!

— (X) **Przeszkody w komunikacji kolejowej** nie uległa poprawieniu w ciągu dnia wczorajszego, mimo usilne zabiegi zarządu kolejowego. Pociągi niektóre — zamiast przedwczoraj — przybyły do Lwowa dopiero w przedziagu wczorajszego przedpołudnia, a zaiste pożałowania godnym jest los podróży, zatrzymanych przez kilkanaście godzin w pociągach na otwartej przestrzeni. Pociąg nr. 210, który miał przybyć wczoraj (czwartek) o godz. 7 rano, utkwiał w śniegu między Małsymbówką a Bockami wielkimi i przybył do Lwowa dopiero dziś nad ranem około godz. 3, zaś pociąg nr. 211, który przedwczoraj popołudniu opuścił Lwów, zatrzymał się w śniegu pod Jarczowcami, gdzie jeden z wagonów wyskoczył z szyn i ugrzązł w śniegu. Po mozolnej pracy udało się przednie części pociągu pociągnąć do Tarnopola, a po resztę przyjechała z Tarnopola lokomotywa pomocnicza i przywlokła ją po wielu godzinach do celu podróży.

Dyrekcja stanisławowska widziała się zniewolona zamknąć na głównej linii ruch kolejowy. Pod Dawidowem ma być przestrzeń kolejowa zupełnie zasypana grubą warstwą śniegu, a szczególnie przykra jest sytuacja na niektórych kolejach lokalnych, n. p. na linii Lwów-Jaworów.

Dzisiaj ogólna sytuacja nieco się poprawiła, acz pociągi przychodzą ze znacznymi spóźnieniami i jest nadzieja, że wkrótce wróci normalny ruch, byle tylko nie zerwał się wiatr. Niepożądany ten gość mógłby bowiem spowodować — jak twierdzą w kołach miarodajnych — nagły zastój komunikacji kolejowej.

— **Komisja rewindykacyjna** przy głównym Urzędzie likwidacyjnym podaje do wiadomości właścicieli statków wszelkiego rodzaju, jak n. p. statków parowych, gabarów, promów, łódek przewozowych i rybackich zarekwirowanych w swoim czasie przez rząd niemiecki, że w myśl artykułu 238 traktatu wersalskiego, przysługuje im prawo żądania zwrotu zysku osiągniętego przez Niemcy z użytkowania statków. Dla zgłoszenia pretensji z tego tytułu do rządu niemieckiego przez komisję rewindykacyjną, poszkodowani powinni złożyć do centralnego biura komisji rewindykacyjnej (Warszawa, ul. Jasna 8) deklarację obejmującą: 1. Poświadczenie o uznaniu przez nich nałożonego sekwestru; 2. nazwę, rodzaj, pojemność statku, nazwisko i adres poszkodowanego właściciela; 3. miejsce i datę nałożenia sekwestru i czas jego trwania; 4. wyszczególnienie, jakie władze sekwestr nałożyły i w czyim ręku statek pozostawał, do jakiego czasu był użytkowany i jakie przypuszczalne dochody osiągnęli z tego użytkowania Niemcy. W miarę możliwości do deklaracji takiej winne być dołączone dokumenty, stwierdzające prawdziwość powyższych zapodań. Termin składania deklaracji upływa z dniem 1 marca b. r.

— **Wydział esad żołnierskich** podaje do wiadomości interesowanych, że ze względu na trudne warunki finansowe Państwa, pomoc rządowa na za-

gospodarowanie się w roku 1922 będzie mogła być udzieloną prawie wyłącznie tylko wybitnie zasłużonym żołnierzom, a więc kawalerom orderu Virtuti militari, oraz żołnierzom rannym i dekorowanym Krzyżem waleczności. Pozostali kandydaci muszą się wykazać zaświadczeniem zwierzchności gminnej, iż posiadają przynajmniej jednego konia, wóz, brzoję, piug, oraz środki na przeżycie przez pierwsze miesiące i podpisaniem własnoręcznie zobowiązaniem wyjazdu z powyższym inwentarzem do wyznaczonego im powiatu przed 1 kwietnia b. r., a wreszcie zaświadczeniem, że są relikwiami.

— **Sublokatorowie nie płacą daniny.** Biuro prasowe Ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Wobec nieporozumień jakie zachodzą pomiędzy odnajmującym pokoje a sublokatorami co do płacenia daniny, Ministerstwo skarbu stwierdza, że sublokatorowie nie są zobowiązani do płacenia daniny od lokali przez się wynajmowanych.

— **Lwowska Izba skarbowa** ogłasza, że nowo-kreowany Urząd celny w Kałaharówce (powiat Skalski) rozpoczął już urzędowanie.

— **Rozprawy sądowe.** Nowa kadencja, pierwsza nadzwyczajna rozpraw przed trybunałem przysięgłych rozpoczyna się 20. bm. Zasiadzie na ławie oskarżonych Władysław Kłymko, osadzony o rabunek. Następni będą oskarżeni: dnia 21. Zygmunt Rozdół o morderstwo, d. 22. dr. Wacław Majbaum, redaktor „Słowa Pol.” o obrazę cci, d. 23. Michał Batarduki o rabunek, d. 24. i 25. Jan Pakosz o zamordowanie sp. kapitana Kopcica w czasie inwazji ukraińskiej, d. 27. Trofym Panas o rabunek, d. 28. Piotr Gajocha i tow. o rabunek, d. 1. marca Antoni Tywończuk i tow. o rabunek, d. 2. marca Tomasz Boczula o zgwałcenie, d. 3. i 4. Wawrzyniec Rodzeń i tow. o zdradę główną, d. 6. Józef Lapajówker o zdradę główną, d. 7. Malanka Pelech i tow. o dzieciobójstwo i morderstwo, d. 8. Hryc Nazarewicz o zabójstwo.

— **Sędziowie przysięgli.** Na urząd sędziów przysięgłych w kadencji rozpoczynającej się 20 bm. powołani zostali jako przysięgli główni pp.: Dadek Józef, majster krawiecki; Dąbrowski Zyg., właśc. realn.; Dembiński Wojc., budowniczy; dr. Finkelstein Saul, adwokat; Florjański Eug., dyr. Banku kupieckiego; Foltá Józef, restaurator; dr. Garfein Stan., adwokat; Hinke Edw., majster kowalski; Hirsch Aleks., rewident Izby obrach. miej.; Jakobi Jan, właśc. realn.; Janowicz Włodz., sekr. Magistratu; Jurkiewicz Jul., starszy komisarz Mgtu; Kanigel Baruch, kupiec; dr. Knoll Leon, adwokat; Kohlberger Rom., emer. rewid. rach.; Kohman Euz. Wacł., likwidator Tow. „Gizela”; Krzysztofowicz Mik. Tad., administrator „Wieku Nowego”; Kucharski Wład., przemysłowiec; Kuryłowicz Rom., przemysłowiec; Lang Rud., urzędnik ziemsk. Banku kred.; Machalski Maurycy, inżynier; Maciejowski Ant., właśc. realn.; Ostrowski Stan., st. oficiel Mgtu; Pakosz Ant., kom. konc. Mgtu; Pasternak Eisig, właśc. realn.; Rachwał Stan., archiwariusz miejski; Rauch Jul., inżynier; dr. Reich Leon, adwokat; Rogoziewicz Jul., kasjer fundacji hr. Skarbka; Rozdół Stan., rymarz; Smutny Jan, urzędnik galic. Tow. kred. ziem.; Stadler Joachim, kupiec; Śniadowski Marc., inżynier; Thom Maks., przemysłowiec; Janicki Wład., właściciel realn.; Zwolski Stan., właśc. dóbr Bryńcze zag. — Jako przysięgli zastępcy pp.: dr. Brendel Maur., adwokat; dr. Bund Sal. (senior), adwokat; Czajkowski Edm., starszy kanc. Mgtu; dr. Gewandter Ad., kand. adw.; dr. Krzyżanowski Mich. kand. adw.; Kublin Eug., starszy kancel. Mgtu; Müller Wilh., st. kancel. Mgtu; Reif Rud. Rub., kandydat adw.; Szydłowski Marcełi, rewident Izby obrach. miejsk.

— **Bilety na „Powrót ponia”** (sobotnie przedstawienie popołudniowe) sprzedaje prócz Kuratorium szkolnego, kasa Teatru Wielkiego.

— **Zapowiedź sobotniej kostjumówki** Kasyna i Koła liter.-artyst. wywołała silne zainteresowanie. Komitet pracuje, by wypadła ona jaknajlepiej. Piękna dekoracja, karnety pendzia artysty-malarza Holzmüllera, orkiestra braci Osadów.

W niedzielę ostatni karnawałowy podwieczorek z tańcami. Rendez-vous podłoków lwowskich.

— **Karnawał lwowski.** Raut z tańcami pod protektoratem prezydentowej Kazniery Neumannowej i prezydenta mia. ta Józefa Neumanna ze współudziałem pp. Green-Skazowej, Platówny, Cyganika i Prawdzica, artystów opery we Lwowie, odbędzie się d. 18 b. m. w salonach prezydenta miasta w ratuszu o

godz. 9 wieczorem, na dachód Tow. wzaj. pomocy urzędników i slug gminy m. Lwowa.

— **Wieczór z tańcami** Syndyk tu dziennikarzy. W salonach recepcyjnych ratusza odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. Bronisławowej Laskównickiej w zastępstwie chorej p. prezydentowej Neumanowej posiedzenie komitetu pań, zarządzającego w ostatnią sobotę karnawałową 25 b. m. w salach Kasyna i Koła liter.-art. wieczór z tańcami na rzecz syndykatu dziennikarzy polskich. Zebrane panie powitał prezes syndykatu dr. Vogel, poczem objaśnił dzieje tego w tym roku oprócz balu prasy ma się jeszcze odbyć wieczór z tańcami. Uzasadził to tem, że dachód z balu prasy jest zawsze przeznaczony na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach, któ ym zawiąduje Towarzystwo dziennikarzy polskich, dachód zaś z wieczoru ma być użyty na fundusz dla czynnych dziennikarzy, co leży w zakresie działania synykatu. Po przeprowadzonej dyskusji organizacyjnej podzieliły się panie na dwie sekcje a to propagandy i bufetową.

— **Budowa pomnika Konopackiej.** Posiedzenie komitetu ściślejszego budowy pomnika Marii Konopackiej odbędzie się w Kole liter. art. w niedzielę dnia 12. bm. o g. 11.

Komunikaty.

— **Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wydziału hist. filozof. odbędzie się we wtorek dnia 14 b. m. o godz. 5 popoł. w pracowni biblioteki Zakładu nar. im. Ossolińskich. Porządek dzienny: 1. Prof. dr. Dąbkowski: Stosunki kościelne w ziemi sanockiej XV. w., 2. prof. dr. Szydłowski: Nowy pomnik literatury starożytności. Sprawy bieżące i wybory nowych członków.

— **Polskie Tow. filozoficzne.** W sobotę 11 b. m. odbędzie się o godz. 8 wieczorem w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu doroczne Walne Zgromadzenie członków. poczem nastąpi 226 posiedzenie naukowe, na którym prof. dr. K. Twardowski wygłosi odczyt „O prawdzie formalnej”.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta odbędzie się w sobotę, 11 lutego o godzinie 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance”.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę, d. 11 b. m., o godz. 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance”.

Podziękowanie. Dotknięci najboleśniej niepowetowaną stratą przez śmierć najlepszego Meża, Ojca i Dziadka sp. Kajetana Laskowskiego doznaliśmy w tem strasznym nieszczęściu tyle dowodów współczucia ze strony Instytucji i Towarzystw, w których sp. Zmarły pracował oraz Przyjaciół i Kolegów, że poczuwamy się do obowiązku złożenia publicznie najserdeczniejszej podziękunki wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wyrazili swoje uznanie pracy sp. Zmarłego i przyczynili się do złagodzenia naszego smutku objawami szczerego współczucia. Przedewszystkiem niech nam będzie wolno złożyć podziękowanie Dyrekcji i Radzie Nadzorczej I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Wydziałowi i Członkom Stow. Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda”, a w szczególności Prezesowi WP. Antoniemu Lechowi, Przełożonstwu Gremjum Drukarzy Lwowskich, Zarządowi Zakładu Ubezpieczeń od wypadków, dyrygentowi WPanu Kinańskiemu i Chórowi Drukarzy Lwowskich. Rodzina.

POLSKI BANK KRAJOWY
OGŁASZA, ŻE OTWORZYŁ
FILJĘ W BYDGOSZCZY
KTÓRA KOZPOCZĘKA CZYNNOSĆ!
BANKOWE 1-GO LUTEGO 1922.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dzisiaj, w piątek balet „Nair” i „Pajace”, opera Mascagniego.

Repertuar Teatru Nowości.

Dzisiaj, w piątek „Hiszpańska mucha”, farsa (wznowienie).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w piątek „Carewicz“, sztuka G. Zapałskiej.

TELEGRAMY.

ALBERT I. ODZMnaczony ORDEREM ORLA BIAŁEGO.

Warszawa. (PAT.) W sobotę dnia 4. bm. poseł nadzw. Rzeczypospolitej Polskiej przy dworze belgijskim na uroczystej audjencji w obecności ministra spraw zagr., wielkiego marszałka dworu i licznej świty — wręczył królowi Belgów Albertowi I., w imieniu Naczelnika Państwa odznaki „Orla Białego“ wraz z pismem Naczelnika Państwa, upoważniającem posła do tej specjalnej misji. Natychmiast po audjencji król Albert wysłał pod adresem Naczelnika Państwa następującą depezę: „Marszałek Piłsudski, Naczelnik Państwa Polskiego, Warszawa. — W tej chwili poseł Sobański wręczył mi odznaki narodowego orderu polskiego „Orla Białego“. Pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moją szczerą wdzięczność za ten cenny dowód uznania i przyjaźni oraz przesłać przy tej sposobności moje niezmiennie życzenia osobistego szczęścia dla Waszej Ekscelencji i pomysłności dla Jego szlachetnej Ojczyzny. Albert“.

PRZECIW PAŃSTWOWEJ ADMINISTRACJI KOPALN.

Warszawa. (AW.) „Prz. Wicz.“ dowiaduje się, że polskie organizacje przemysłowe i gospodarcze wystąpiły z wnioskiem, ażeby eksploatację kopalni rządowych na Górnym Śląsku przeprowadziły towarzystwa prywatne, a nie organa administracji państwa.

CZEREZYWCZAJKI SKASOWANE?

Moskwa. (AW.) Wszechrosyjski komitet wykonawczy uchwalił skasowanie czerezyczejki, wraz ze wszystkimi ich organami.

PODATKI I OPLATY W ROSJI PŁACONE BYĆ MUSZĄ W ZŁOCIE.

Moskwa. Wobec spadku waluty sowieckiej i niemożności zestawienia jakiegokolwiek budżetu w tej walucie, rząd sowiecki zarządził, aby wszystkie podatki i opłaty od instytucji państwowych i osób prywatnych odbywały się w walucie złotej i uiszczane były według każdorazowego kursu oficjalnego.

KŁOPOTY ANGIELSKIEGO RZĄDU.

Londyn. (Reuter). W prasie toczy się dyskusja na temat trwałości rządu i nad tem, jak długo będzie sesja parlamentarna oraz nad progra-

mem prac parlamentu. Opozycja rozważa możliwość rozwiązania parlamentu. Głosi ona, że L. George dzierży w swoich własnych rękach swój los. Zdaje się jednak, że nie wie ona sama dokładnie czy obecne położenie da się przez dłuższy czas utrzymać. W kołach rządowych przewidują że wykonanie programu, jaki sobie postawił rząd, napotka na przeszkody ze strony liberatów, i socjalistów.

Trudno przewidzieć, czy dyskusja nad odpowiedzią na mowę tronową zakńczy się w ciągu tego tygodnia, ołbowiem objawia się usilne żądanie omówienia całokształtu polityki rządu, oraz sprawy Indji, Egiptu i Irlandji.

MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA SOCJALISTYCZNA O ODSZKODOWANIACH NIEM.

Paryż. (PAT.) Miedzynarodowa konferencja socjalistyczna została zamknięta. — Z powodu nieobecności delegatów niemieckich i włoskich nie powzięto w sprawie odszkodowań niemieckich żadnych ostatecznych decyzji. Konferencja uchwaliła zwołać z końcem bieżącego miesiąca w Frankfurcie konferencję socjalistyczną krajów zainteresowanych z porządkiem dziennym. Sytuacja ekonomiczna Europy, a w szczególności kwestja odszkodowań niemieckich.

AMERYKA I JAPONJA WSTRZYMUJĄ BUDOWĘ OKRĘTÓW WOJENNYCH.

Waszyngton. (PAT.) Wied. B. K. Prezydent Harding zarządził wstrzymanie budowy 14 wielkich jednostek okrętów wojennych.

Waszyngton. (PAT.) Z Tokio donoszą, że urząd marynarki polecił wstrzymać budowę wszystkich okrętów wojennych i krążowników. Aby robotników nie pozbawiać chleba, zarządził równocześnie budowę lekkich krążowników i okrętów pomocniczych, przewidzianych w programie budowy okrętów na rok 1924 i 1925.

TRAKTAT HANDLOWY MIĘDZY ROSJĄ A CZECHOSŁOWACJĄ.

Charków. (AW.) Kierownik misji handlowej czechosłowackiej w Moskwie oświadczył przedstawicielom prasy, że sprawa zawarcia traktatu handlowego między Rosją i Ukrainą a Czechami jest bliska zakończenia. Najważniejszym punktem dotychczasowych pertraktacji było uregulowanie spraw transportowych. Z chwilą zawarcia traktatu handlowego z Polską, sprawa ta zostanie pomyślnie rozwiązana. W najbliższym już czasie przybędą do Moskwy delegacje przemysłowców czeskich w celu zapoznania się ze stosunkami na miejscu. Kierownik misji czeskiej zajmie się sprawą ułożenia stosunków finansowych między bankami czechosłowackimi a Moskwą.

Z PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga. (PAT.) — Rząd lotewski wysłał do Genewy delegację z prezydentem ministrów Mejerowiczem na czele. Na czele estońskiej delegacji na konferencję w Genewie stanął minister skarbu Westa.

Ryga. (PAT.) Konstytuanta lotewska przyjęła artykuł 110 konstytucji zawierający uchwałę o rozdzieleniu Kościoła od państwa.

Helsingfors. (PAT.) — W nocy z 5 na 6 lutego 500 uzbrojonych komunistów przekroczyło granicę fińską. Oddział komunistów posuwa się w głąb kraju, grabiąc i niszcząc połączenia komunikacyjne.

Helsingfors. (PAT.) — Sytuacja powstańców karelskich jest bardzo poważna, gdyż zaczynają oni odczuwać brak amunicji i środków żywności.

Ryga. (PAT.) — W wywiadzie ze współpracownikiem „Latwijas Kareiwis“ zaznaczył Mejerowicz, że Lotwa nie przyjmie na siebie ani części długów rosyjskich, ponieważ zwołał ją od tego traktat pokojowy zawarty z sowietami. Mejerowicz uważa, że uznanie sowietów do here odpowiadałoby interesom Lotwy.

ZABURZENIA I STRAJKI.

Bordeaux. (PAT.) Jak donosi Havas — w Indjach wybuchły nowe zaburzenia.

Bordeaux. (PAT.) Wiadomości z Transwalu podają, że strajk górników przybrał tam charakter bardzo poważny.

Gospodarstwo i handel.

UKŁAD HANDLOWY POLSKO-CZESKI.

W związku z układem handlowym polsko-czeskim Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie udzielało wyjątkowo w ilościach ograniczonych pozwolenia przywozu z Czechosłowacji następujące towary: 1) Likiery, wódki, koniaki, 2) Automobile osobowe; 3) Wyroby włókiennicze, jedwabie, półjedwabie, kobierce wełniane. Rozpatrywane będą te tylko podania należycie opatrzone znaczkami stempłowymi, które zostaną złożone w departamencie handlowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu najpóźniej do dnia 28. lutego br., złożone zaś po tym terminie rozpatrywane nie będą. W pierwszym rzędzie będą uwzględniane podania firm, które dane artykuły sprowadzają dla celów swej produkcji, a w drugim rzędzie podania uprawnionych firm handlowych w danej gałęzi handlu. Do podań należy dołączać poświadczenia o prawie wykonywania przemysłu, oraz dowody co do zamierzonego zużytkowania sprowadzić się mającego towaru.

Marja Bańkowska.

48)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

W jesieni, przy otwarciu sezonu, spotkał ją nowy ciós. Po raz pierwszy dostała partję drugorzędną; rolę jakiejś hrabiny rosyjskiej — zamaskowanej kokoty, muśnięta już lekko komizmem, będąca rodzajem tła dla postaci głównej bohaterki, która zwyciężała w końcu młodością i wdziękiem. Nie obeszło się przytem bez awantur i intryg, które z za kulis przeniosły się na szpalty dzienników. Były to ułtucia dotkliwie, dla kogoś, kto przez długi czas był bożyszczem publiczności, a jednak mimo tego Nika kurczowo trzymała się sceny, bała się tej pustki, która po odejściu Henryka nastąpiła w jej życiu. Córka nie mogła jej zapełnić; niegdyś było to dziecko zawadające, niepotrzebne — dziś już człowiek obcy. Na miesiące możnaby liczyć było te chwile, które matka i córka razem spędziły. Jeden serdeczny moment zbliżenia, jakim była choroba Reny w San Felice, nie zdołał tej luki zapełnić.

Rena dziś już wiedziała o wszystkim, ale tak jak dawniej nie poruszała nigdy w rozmowach z matką kwestyj drażliwych; imię ojca nigdy nie powstało na jej ustach.

Jeśli czasem spotkała kogoś z rodziny Tęczyńskich, lub jeśli ktoś wymówił to nazwisko,

sztywniała, milkła, lub wychodziła z pokoju. — Jednak pamiętała go, pamiętała wysoką sylwetkę ładnie ubranego pana, który kilka razy przyniósł jej cukierki i bardzo delikatnie pocałował w czoło.

Pamiętała czyjś wzrok, padający na nią, jakby smugą szarego, chłodnego światła, pamiętała też te ostatnią przez otwarte drzwi posłyszana rozmowę... Dziwne to było wrażenie, zimne, przenikające do szpiku kości, jak lód.

Czasem, ale już coraz rzadziej przypliywało wspomnienie czahrowskiej leśniczówki; jawiło się, jak fala słonecznego blasku, tryskając na chwilę z pośród wiatrem gnanych obłoków i gasło. Nie było już tam do czego wracać, ani ciałem, ani duszą. Zmieniło się wiele, prawie wszystko. Marta przed kilku laty umarła zaraziwszy się tyfusem we wsi; Walkowski wkrótce po jej śmierci ożenił się po raz wtóry z tęgą, zdrową babą, wdową po dwu mężach, krzykliwą i kłótliwą, jak sroka. Cóż pozostało w pamięci Reny, po przez lata tułaczki, po owych „wychowawczych“ zakładach?...

Motyw piosenki Griega o Motylu, którą niegdyś Stach Dębski grał na flecie, motyw, który dzisiaj dalej przewijał się przez jego listy. Jakaś dobra, cicha bajka, sen o rycerzu skrzydlatym, o rycerzu bez skazy, który w bój poszedł za Wolność i Sprawiedliwość, mit o rycerzu Ofiary, który dla siebie z życia nie wziął nic — tylko tęsknotę. Lecz to był sen, — a życie szło swoim trybem.

Gnana wewnętrzną potrzebą i pod wpływem słów Algersholma wstąpiła do szkoły tańca, ciągle nie myśląc jeszcze o tem, aby z tańca uczynić sobie zawód. Chciała „umieć“ tańczyć, osiągnąć „sztukę“ tańca, zapanować bezwzględnie nad techniką, zwyciężyć wszelkie trudności ciężaru i równowagi.

Nie zniechęciła się pierwszymi trudnościami, nie męczyła męczącymi jednostajnymi ćwiczeniami; wszystko to przychodziło jej łatwo i bez wytężenia — to był jej żywioł.

W życiu towarzyskiem nie brała prawie udziału, przejścia minione wyrobiły w niej jakiś lęk przed ludźmi, jakiś lęk przed sobą samą. Poza rankami spędzonymi w szkole i poza ćwiczeniami w domu, wypełniała sobie czas, czytaniem, muzyką i listami do przyjaciela dziecińczych lat. Prócz tego zapisała się na kursa samarytańskie Czerwonego Krzyża. Dlaczego? to uczyniła, — co było powodem tego kroku? Nie zamierzając, ani chęć niesienia pomocy bliżnim, ani nawet ten prąd, który powiał podówczas i przyniósł ze sobą, jakby zapach krwi, mającej połączyć się za lat parę... Nie, Jej przerafinowana, wysubtelniona, a egoistyczna natura wzdrygała się przed obrazami nędzy i cierpienia. Nie moda również — ona wogóle do mody się nie stosowała. Więc cóż? Cicha, daleka bajka, — mit o rycerzu Ofiary; jakiś wstyd, jakiś bunt przeciwko sobie samej, przeciwko własnej naturze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

końcem roku 1918 zabrany do wojska niemieckiego... na święta Bożego Narodzenia z początkiem stycznia 1919 w domu i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Sąd okręgowy Oddział V. Przemysł, dnia 15 grudnia 1921. 1048

T. 302/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józefa Tryboba zam. Pech w Małpie wnosi o uznanie brata Szymona Tryboby za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, dnia 6 listopada 1921. 992

T. 404/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Juja Zwordziak w Majniczu wnosi o uznanie męża Hrynja Zwordziaka za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, dnia 28 listopada 1921. 993

T. 263/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zofja Pańczyzna rolniczka z Rumna wniosła o uznanie męża Stefana Pańczyzny za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, dnia 13 września 1921. 994

T. 87/21/5. Jan Olejko, syn Michała i Zofji, rolnik urodzony dnia 28. kwietnia 1877. r. w Przysielnicy zamieszkały w Golcowej, po wyparciu wojsk rosyjskich w maju 1915. r. powołany został do czynnej służby wojskowej.

Sąd okręgowy Oddział IV. Sanok, dnia 26. listopada 1921. 1093

T. 151/21/3. Ludwik Wojtowicz, syn Józefa i Mariamy, rolnik, urodzony w Wychowej i tamże zamieszkały, z ogłoszeniem pierwszej mobilizacji w czasie wojny światowej odszedł do czynnej służby wojskowej.

Sąd okręgowy Oddział IV. Sanok, dnia 29. listopada 1921. 1094

T. 235/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nikołaj Petruniak, syn Michała, lat 36, zamieszkały w Dobrotowie Sp. Dełatyn, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front.

be fewdochy Petruniak, postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomość o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięci małżeńskiego P. adw. Nawrockiemu w Dełatynie.

Sąd okręgowy, Oddział II. Stanisławów, dnia 30. września 1921. 1075

T. VI. 310/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kasper Brachowski syn Jina i Apolonji, służący z Krakowa, urodzony 1882. r. w Radwanowcach, powiż Chrzanów, przydzielony 1914. r. do 36. pułku pospolitego ruszenia, nie daje znaku życia od września 1914. r.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI. Kraków, dnia 12. grudnia 1921. 574

SPADKI.

A. XVIII. 434/16/17. Edykt z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadania, że w dniu 17. listopada 1853 (starego stylu) w Antoniówce w Gubernji Chersońskiej zmarła Maria z Jazwińskich i śl. Chojnowska 2 śl. Pernowanów bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i bezdzietnie.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XVIII. Lwów dnia 1. lipca 1921. 1249 1-3

A. XVI. 25/22/1. Edykt. Wzywa się wszystkich wierzycieli spadku po Janie Eugenjuszu Markowskim, zmarłym w Krakowie 6. stycznia 1922, aby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensji zgłosili się tu dnia 28. lutego 1922 o 11 rano w biurze Nr. 57, albo też na piśmie aż do tego dnia, wniesli swe żądania.

Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI. Kraków dnia 23. stycznia 1922. 1057

LICYTACJE.

E. XX. 893/20/28. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Izaka Scherza jako cesjonariusza Rachell Lei dw. im. Kürner zam. Maser i tow. odbędzie się dnia 16. marca 1922 o godzinie 10.30 przed południem w biurze Nr. XX, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa gminy miasta Lwowa: 3/4 części whl. 349 dz. III.

Sąd powiatowy S. I. we Lwowie, Oddz. XX. Lwów dnia 25. grudnia 1921. 1-3 1308

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. 142/21. Przeciw nieznanemu z pobytu Józefowi Szczepaniakowi ze Skurowy, wniesionym został do Sądu powiatowego w Brzostku przez Wawrzynca Ramuta i towarz. z Brzostkowi, pozew o wpisy hipoteczne i oddanie w posiadanie części pgr. 310/3 w Bałkowie. Pierwsza audjencia do usnej rozprawy wyznaczona została na dzień 14. lutego b. r. godz. 9. rano.

Sąd powiatowy, Oddział II. Brzostek, dnia 21. lutego 1922. 1542

C. III. 486/21. Edykt. Strona powodowa Elżbieta Korzenłowska żona Marcina w Bajdach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Marcinowi Witkosiowi

przebywającego w Stanach Zjednoczonych Ameryki o uznanie prawa własności pgrt. lk. 468 gm. kat. Bajdy itd. zpn. Audjencia do usnej rozprawy została wyznaczona na 7. kwietnia 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 11. Dla nieobecnego pozwanego ustanawia się adw. Dra Dittersdorfa w Krośnie kuratorem, który będzie go zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dorad, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział III. Krosno dnia 2. stycznia 1922. 1115

C. III. 489/21/1. Edykt. Strona powodowa Karolina Rybicka żona Stanisława w Bajdach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Marcinowi Witkosiowi przebywającemu w Stanach Zjednoczonych Ameryki o uznanie prawa własności pgrt. lk. 482 gm. kat. Bajdy itd. zpn. Audjencia do usnej rozprawy wyznaczona została na 7. kwietnia 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 11. Dla nieobecnego pozwanego ustanawia się adw. Dra Dittersdorfa w Krośnie kuratorem, który będzie go zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dorad, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział III. Krosno dnia 2 stycznia 1921. 1116

L. 8290/14. Edykt. Województwo tarnopolskie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że komisja obchodowa wraz z rozprawą wywiązaniową w sprawie objazdu kolejowego między stacjami Zarwaną a Piihovem na szlaku Lwów - Podwoleczyska odbędzie się dnia 3 marca 1922 i rozpocznie o godzinie 11. na stacji w Piihowie. Wykazy grunów, które mają być wywiązane, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 11 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. Nr. 35 w urzędzie gminnym w Piihowie i w kancelarii obszaru dworskiego w Piihowie pozostawisz o 14 lutego 1922 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu. Zarządy przeciw zamierzonym wywiązaniom można wnosić w ciągu powyższych 14 dni na ręce Starostwa w Zloczowie lub przy komisji na miejscu. Zarządy późniejsze nie będą uwzględnione.

Wojewoda: GŁPNISKI w. r. Tarnopol, dnia 30. stycznia 1922. 1337

UPADŁOŚCI.

S. 8/13/197. Znosny konkurs otwarty uchwałą z 17. lutego 1918 S. 8/13/3 do majątku Ropno, o biura ekspedycyjne we Lwowie ul. Kościuski 11, po dokonaniu rozdziału z powodu braku majątku wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, znosiny wszelkie zarządzenia ograniczające możliwość swobodnego porządzenia firmy dłużniczej odwołujemy komisarza upadłościowego zawiadawcę masy zastępcę zawiadawcy i członków wydziału z ich stanowisk.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII. Lwów, dnia 30. grudnia 1921. 1338

WYROKI PRASOWE.

Pr. III. 3/22/4. D. 8/22/1. Sąd apelacyjny w Krakowie powziął w sprawie konfiskaty Nr. 3 periodycznego czasopisma „Wolne Słowo” z daty Kraków dnia 16. stycznia 1922 z powodu zamieszczenia w numerze tym rzeczonego czasopisma na stronie 2-giej artykułu pod napisem: „Szeł Krakowskiej Prokuratury wojskowej podpułkownik Szafranski buduje wille wziętiami wojskowymi” z racji zażalenia Prokuratora okręgowego przeciwko uchwałę Sądu okręgowego karnego w Krakowie z dnia 14. stycznia 1922 l. cz. Pr. III. 3/22/2, mocą której uchylono zarządzone przez Prokuraturę okręgową w Krakowie konfiskatę Nr. 3 czasopisma „Wolne Słowo” po wysłuchaniu zdania Prokuratora apelacyjnego następująca uchwałę: Przechylając się do zażalenia zmienia się zacepcioną uchwałę w ten sposób, iż się orzeka: a) że osnowa zamieszczonego w Nrze 3-cim periodycznego czasopisma „Wolne Słowo” z daty Kraków dnia 16. stycznia 1922 na stronie 2-giej artykułu pod napisem: „Szeł Krakowskiej Prokuratury wojskowej podpułkownik Szafranski buduje wille wziętiami wojskowymi” zawiera w swej osnowie przedmiotową istotę występku z par. 300 uk. oraz występku z par. 487 i 488 uk. i Art. V. ust. z dnia 17/12 1862 Nr. 8. Dzpp. z r. 1863; b) że zarządzone konfiskata pomienionego czasopisma zostaje zatwierdzoną a cały zebrany nakład tegoż wntien być zniszczony, wreszcie c) że zakazuje się dalszego rozszerzania inkryminowanego artykułu, a zakaz ten wntien być w formie przepisanej w najbliższym numerze czasopisma „Wolne Słowo” ogłoszony.

Sąd okręgowy karny S. III. Kraków dnia 21. stycznia 1922. 774

AMORTYZACJE.

T. 740/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Towarzystwa Związek urzędników i urzędników prywatnych kolea przemysłu budownictwa drzewnego we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od 1-go ogłoszenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarządy przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby

